

**Sygn. akt I ACa 946/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Protokolant	st. sekr. sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 4 sierpnia 2014 r. sygn. akt I C 1852/13

I. apelację oddala;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**I ACa 946/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 3 grudnia 2013 r. M. S. żądał zasądzenia od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej

w W. 100.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od

1 października 2013 r. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wobec krzywdy wywołanej śmiercią ojca S. S., który uległ 25 maja

2007 r. wypadkowi.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z 4 sierpnia 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od

1 października 2013 r. (pkt I) i 5.117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

(pkt III), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II) i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu 2.916 zł kosztów sądowych (pkt IV). Wyrok uzasadnił następująco:

25 maja 2007 roku w M. miał miejsce wypadek, na skutek którego śmierć poniósł S. S. – ojciec powoda. Winnym spowodowania jego śmierci – popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k.

w zw. z art. 178 § 1 k.k. – uznany został w sprawie II K 947/07 S. M. i skazany na 6 lat pozbawienia wolności.

W chwili wypadku S. S. miał 49 lat i pracował w piekarni. Powód miał wówczas 21 lat i uczęszczał do technikum. Był drugim z piątki rodzeństwa. Obecnie jest żonaty, ma małe dziecko. Pracuje zarobkowo.

Po śmierci ojca powód często odwiedzał cmentarz, popłakiwał w samotności, przybyło mu obowiązków w gospodarstwie, miał obawy, czy rodzina poradzi sobie finansowo. O ojcu myśli w czasie spotkań rodzinnych, podczas świąt,

w trudnych sytuacjach życiowych zastanawia się jak postąpiłby ojciec, brakuje mu porad ojca, np. w sprawach murarskich, ponieważ na tym się znał.

Za opinią biegłej psycholog przytoczył, że osobowość powoda kształtowała się w prawidłowy sposób. Powód dysponuje dużymi zasobami wewnętrznymi i sprawnie działającymi mechanizmami przystosowawczymi, które okazały się być wystarczające w sytuacji przeżywanego straty. Pomimo przeżywanego bólu kontynuował naukę, podjął pracę zawodową, pracował

w gospodarstwie rolnym. W dwa lata po śmierci ojca ożenił się, wyprowadził

z domu rodzinnego. Jego życie dobrze się układa, jest osobą zaradną, dobrze funkcjonującą w środowisku. Brak ojca odczuwa, gdy nie ma się kogo poradzić. W sensie psychologicznym ojciec jest dla niego obecny nadal: podziwia ojca i chciałby być taki jak on, chciałby w sytuacjach interpersonalnych radzić sobie jak ojciec, zastanawia się jak w sytuacjach, kiedy ma problem, postąpiłby ojciec. Proces żałoby u powoda miał prawidłowy przebieg i zamknął się w półrocznym okresie, co nie zmienia faktu, że żal i poczucie niepowetowanej straty po nagłej, przypadkowej śmierci ojca pozostanie na zawsze.

Sąd wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wejście w życie

3 sierpnia 2008 r. przepisu art. 446 § 4 k. c. nie spowodowało istotnej zmiany stanu prawnego, a osoby, które poniosły szkodę w związku ze śmiercią osoby bliskiej mają takie samo prawo dochodzenia zadośćuczynienia w oparciu o art. 24 i 448 k. c., jakie po 3 sierpnia 2008 r. przysługują innym poszkodowanym

w oparciu o art. 446 & 4 k. c. Jest tak ponieważ dobrem osobistym chronionym przez prawo jest więź uczuciowa łącząca poszkodowanego ze zmarłą osobą najbliższą. Zgodnie w szczególności z uchwałą z 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/2011), sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw.

z art. 24 § 1 k. c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia

2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Ponadto, Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2010 r. (IV CKS 307/2009) uznał, że art. 448 k. c., a nie art. 446 § 3 k. c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie bliskich osób. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia winno nastąpić z uwzględnieniem ciężaru gatunkowego naruszonego dobra.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę rozmiar cierpienia, natężenie dolegliwości psychicznych, czas ich trwania, stopień uciążliwości, utratę czerpania przyjemności z życia rodzinnego, poczucie bezradności życiowej, bezsilności wobec trudności życiowych, samotności

i strach przed nią na przyszłość, utracone na zawsze więzi rodzinne, nagle

i brutalne zerwanie więzi rodzica z dzieckiem.

Judykatura przyjęła też, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia

o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej, polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Sąd – z uwagi na to, że życie ludzkie jest najwyższym dobrem, a śmierć osoby bliskiej wiąże się z nieodwracalnymi skutkami – przyznał więc z tego tytułu powodowi kwotę 80.000 zł. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powoda ze zmarłym tragicznie ojcem łączyła silna więź emocjonalna. W chwili śmierci ojca powód był u progu dorosłego życia, miał wówczas 21 lat, a jego ojciec lat 49. Przyjmując przewidywany okres wspólnego życia tej rodziny, to byłby on długi, a wypadek ojca powoda spowodował

pozbawienie go więzi z ojcem, jak i planów, i nadziei. Powód w związku ze stratą ojca nie będzie miał osoby, na której pomoc i rady mógłby jeszcze przez długi czas liczyć. Wziął też Sąd pod uwagę rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych powoda, czas ich trwania, nasilenie, nieodwracalność następstw wypadku.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. Zgodnie

z tym przepisem jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Decyzja kończąca proces likwidacji szkody powoda została wydana przez pozwane Towarzystwo

30 września 2013 r. i od dnia następnego, tj. od 1 października 2013 r., pozwany pozostaje w zwłoce.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo uznając je za wygórowane.

Orzeczenie o kosztach oparł na art. 98 k.p.c. i § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz. U nr 163 poz. 1349 ze zmianami/ .

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana. Zaskarżając wyrok w części zasądzonej od pozwanego zadośćuczynienie ponad kwotę 40.000 zł (pkt I), koszty procesu (pkt III) i nakazującej pobranie od pozwanego 2.916 zł kosztów sądowych (pkt IV) zarzuciła:

- naruszenie prawa procesowego: art. 233 k.p.c. (poprzez nierozważenie wszechstronnie zgromadzonego materiału dowodowego),

- naruszenie prawa materialnego: art. 448 k.c. (przez błędną wykładnię polegającą na nieodpowiedniej ocenie przyjętych kryteriów wysokości zadośćuczynienia do ustalonej podstawy faktycznej oraz niewłaściwą wykładnię pojęcia „odpowiedniej kwoty” i zasądzenie w efekcie zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości) i art. 6 k.c. (poprzez zasądzenie zadośćuczynienia mimo nieudowodnienia przez powoda okoliczności uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia w zasądzonej kwocie).

Nadto wniosła o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego

w R. z 12 czerwca 2014 r. (I C 46/14) dla wykazania, że przyznano powodowi wyjątkowo wysoką kwotę.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa

w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pełnomocnik powoda wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:** apelacja na uwzględnienie nie zasługiwała.

Wymieniony w apelacji art. 233 k.p.c. dotyczy oceny dowodów (§ 1), a także oceny odmowy przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym w jego przeprowadzeniu (§ 2). W sprawie okoliczności, do których odnosi się § 2, nie wystąpiły, a zatem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. mógł odnosić się jedynie do jego § 1. Zaniechanie – co zarzuca apelacja – wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału nie stanowi jednak o naruszeniu tego przepisu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151 622), a więc wyrok taką wadliwością nie jest dotknięty. Sąd odwoławczy podziela zatem dokonane w sprawie ustalenia i przyjmuje je za własne.

Nie ma też podstaw do przyznania apelującemu racji co do tego, że powód nie sprostał rygorom dowodowym (art. 6 k.c.) i nie udowodnił okoliczności uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia w zasądzonej kwocie. Dowody takie zostały przecież przeprowadzone (opinia biegłego sądowego i zeznania powoda) i to na ich podstawie Sąd ocenił rozmiar

i intensywność krzywdy powoda, doznanej wskutek nagłego nieodwracalnego zerwania łączącej go z ojcem silnej więzi emocjonalnej. Fakt, że wynik tej oceny, odzwierciedlony w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, różni się od własnej oceny strony apelującej, nie świadczy o naruszeniu przez Sąd prawa materialnego. Dotyczy to również art. 448 k.c., bowiem ani brak ograniczeń czy przeszkód w funkcjonowaniu i wypełnianiu ról życiowych, ani upływ czasu od wypadku nie oznaczają, że zadośćuczynienie nie ma spełnić funkcji kompensującej szkodę. Zadośćuczynienie pieniężne przysługuje za krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienie psychiczne, poczucie krzywdy

i osamotnienia. Przy ustalaniu zaś odpowiedniego zadośćuczynienia kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej i ekonomicznie odczuwalna wartość adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, LEX nr 1504553 i z 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, LEX nr 1228578).

Takiej właśnie krzywdy powód doznał, a potwierdzają to przeprowadzone w sprawie dowody, stąd za odpowiednią kwotę, spełniającą opisane kryteria, należało uznać kwotę przyznaną zaskarżonym wyrokiem. Subiektywny charakter krzywdy ogranicza (ale całkowicie nie eliminuje) przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach. Niemniej wskazać należy, że rozstrzygnięcie ze sprawy niniejszej nie odbiega znacząco od innych, poddanych pod osąd sądowi odwoławczemu. Próba zaś wykazania zawyżenia zadośćuczynienia w stosunku do innego poszkodowanego wskutek tego samego zdarzenia nie była skuteczna. Powołanie w apelacji dowodu z wyroku

z 12 czerwca 2014 r. nie wyczerpało wymagania sformułowanego w art. 368

§ 1 pkt 4 k.p.c.: apelujący nie wykazał, że nie było możliwe powołanie tego dowodu przed sądem pierwszej instancji albo że potrzeba powołania się na ten dowód wynikła później.

Z tych wszystkich względów o niezasadnej apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Oddalenie apelacji oznacza przegranie przez pozwanego tego etapu postępowania, a przez to zobowiązanie do zwrotu powodowi kosztów poniesionych na tym etapie (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.). Stanowią je koszty związane z zastępstwem procesowym (1.800 zł), określone zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., § 6 pkt 5, § 12 ust.

1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2002 nr 163 poz. 1349).

20.10.2015r.

E. P../ap